

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Aktywność fizyczna jest niezbędna dla prawidłowego rozwoju i zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego. Regularna aktywność ruchowa, dostosowana do indywidualnych potrzeb wpływa stymulująco na rozwój i dojrzewanie w okresie dzieciństwa i młodości. W okresie dojrzewania znaczącą rolę odgrywa również relaks, który powinien być dostosowany do potrzeb i zainteresowań ucznia. Równowaga między nimi wpływa korzystnie na integralny rozwój dziecka.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. E. Hemingway, *Stary człowiek i morze*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróż, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, Warszawa 2017, s. 116.

Wstęp

Opowiadanie „Stary człowiek i morze” powstało w 1951 roku. Jej głównym bohaterem jest stary rybak mieszkający na wschodnim wybrzeżu Kuby. Santiago od dawna nie złowił żadnej ryby, ale postanawia ponownie wybrać się na połów. Marzy o wielkiej rybie, która przyniesie mu pożywienie i sławę.

Cytat

– „Ale człowiek nie jest stworzony do klęski – powiedział. – Człowieka można zniszczyć, Alen nie pokonać. [...]”

Wiedział doskonale, jaki może być dalszy rozwój wypadków, kiedy dotrze do środka prądu. Ale nie było już żadnej rady.

– I owszem jest rada – rzekł głośno. – Mogę przywiązać nóż do trzonka wiosła.

Zrobił to, trzymając rękojeść pod pachą, a szkot żagla pod stopą.

– No! – powiedział. – Stary jestem, ale już nie bezbronny. [...] „Głupio jest nie mieć nadziei” – pomyślał. [...] Płynął już od dwóch godzin, odpoczywając na rufie, czasami przeżuując kawałek mięsa merlina i usiłując wytchnąć i nabrać sił, kiedy zobaczył pierwszego z pary rekinów”.

Podsumowanie

Bohaterowi udaje się złowić dużego marlina. Na morzu nie walczy jedynie z rybą, ale także z własnymi słabościami, starością i prześladowającym go pechem. Przewycięża własne

Program wychowawczy > Klasa VII > Wartość XXIX > Wysiłek, zmęczenie, relaks

zmęczenie, mobilizuje swoje ciało do wysiłku. Pojedynek między Santiago a rybą trwa trzy dni. Ostatecznie rybak zabija rybę, ale w drodze do portu marlin zostaje zjedzony przez rekiny. Santiago wraca wyczerpany walką z rybą, ale spotyka się z podziwem i szacunkiem miejscowych rybaków, którzy wcześniej z niego szydzili.